

Naša Niwa

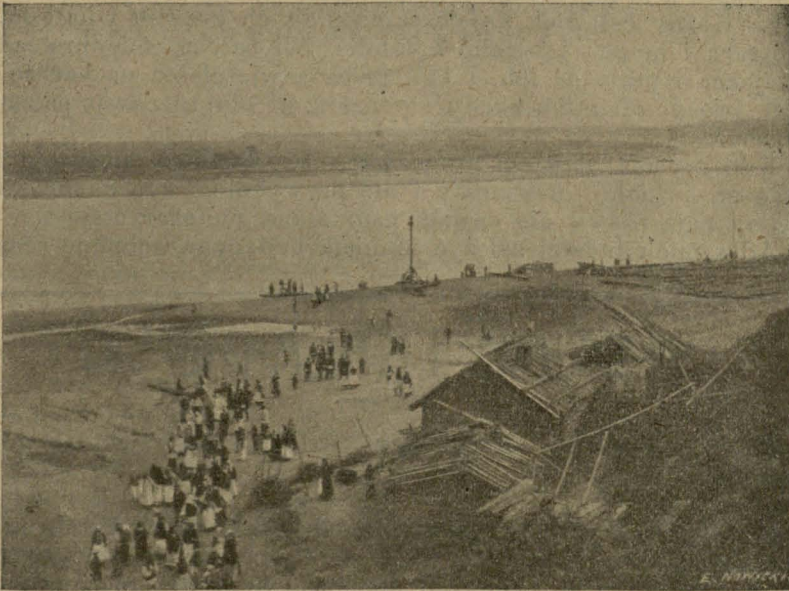
PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI

Wychodzić što tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administraciji: Wilna, Wilenskaja wulica № 20.

Cena z pieresyłkaj i dastastaŭkaj da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 mies.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 mies.—25 k. Za hranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pieramiena adresu—20 k.

Č—czytać jak polskaje CZ. Š—czytać jak polskaje SZ.



Pierewoz praz Dniepr u Mahilouskaj hub.

Wilnia, 4 (lutaho). fiewrala

Ciapierešniaje pawietre.

29 studnia zasiedańnia Hasudarstwienaj Dumy nie było, bo nie sabrałosia nawat 150 deputatoŭ (usich že 450). Što heta znače, što nawat deputaty jak by apuskajuć ruki. Ci može heta wodhałas taho, što adzin raz predsiedaciel Dumy Chomiakow skazaŭ adnamu žurnalistu, što zakony, wyroblenyje deputatami ūsio roŭna praz Hasudarstwieny Sawiet nia projduć. My-ž prawincijalnyje ludzi chacieli by kab zakony wyroblenyje Dumaj uchodzili ū žyćcio. Treba mieć nadzieju, što raniej ci paźniej my dačekajem hetaho. A žyćcio robicca takim, što nowyje paradki nowyje zakony patrebny usim, jak rasa suhoj ziamli. Pawietre pa kraju i u nas robicca horšaje. Kali chto pryhledzicca da žyćcia swajej wakolicy, to jon nie znojdzie nijakaho kulturnaho palepšeńnia žyćcia; woka i dumki nie majuć na čym dobrym zatrymacca z radašciu. Ludzi nie żywuć chaŭrusnym hramadzkiim žyćciom, jak siabry adnej wialikaj siamji, hdzie sprawy hramady pawinny piereważywać interesy asobnaho čelaŭieka. Zwyczaj interesawacca šyrokimi sprawami, a nia tolki swaim brucham, padyjmaje duch čelaŭieka, jaho asabistuju wartašć, jaho honar, jaho sumieńnie. Tym časam ū nas, u hety pieriechodny čas, kožny kaže: „maja chata s kraju, ničoha nia wiedaju!“ Kožny za siebia, a Boh za ūsich“. Kožny čelaŭiek žedaje sabie niejkich prawoŭ i hałosić, što jamu treba i hetaho i hetaho i hetaho. Ali pawinnašćiej hramadzkiich adrekajecca i pluje na ich. I kali treba zawiešci što na karyšć usich ludziej, to nikoli nima zhody i pomačy; i nihto nawat palcam nie pawarušyć.

Kali my nia budziem pryznawać, što žyćcio hramadzianina nakładaje na kožnaho pawinnašć i nie prywyknziem żyć chaŭrusam, to jakije by nam prawy nie dawali, ūsio roŭna nie skarystajem.

Ad samich ludziej zaležyć ichniaja budučyna, ichniaje ščaście.

U DUMIE I KALA DUMY.

Zasiedańnie 34-aje. Razhladajuć dalej zakonaprajekt ab miejscowym sudzie.

Zasiedańnie 35-aje. Dalej prahladajuć zakonaprajekt ab miejscowym sudzie. Pry prahladzie 21 staćci, prawyje deputaty pastawili druhi raz papraŭku ab tym, kab niamožna było wybirać żydoŭ u sudzi. Pry hetym jany nie praminuli zrabić skandał. Markoŭ 2 (prawy ad Kursk. hub.) abłajaŭ kniazia M. Wołkonskaho (tawaryša predsiedaciela Dumy) „šabies—hojem“ i ū dadatku abazwaŭ jaho „żydoŭskim

najmitam“. Na ũsio heta ũsia kampanija Zamysłoũskich i Timoũskinych nie pasaromiłasia ũ ładoũki bię chwaluĉy za taki pastupak Markowa Markowa wydalajuĉ na 15 zasiedanioũ z Dumy.

* * *

Zasiedaſnie 36-aje. Prahladajuĉ staĉci 26, 27, 28, ab miejcowym sudzic, ũ katorych haworyĉca ab ludziach katoryje mohuĉ byĉ wybrany ũ mirawyje suddzi. Prawyje starajuĉca ahraſiĉyĉ prawy ũydoũ. Na heta im atkazywajuĉ, ũto pytaſnie ab ũydoch umowiliſia nie padnimaĉ pierehladajuĉy pierſyje jeſĉe staĉci hetaho zakonaprajektu. Reſta staciej da 58 pryjmajuĉca pawedłuh zakonaprajektu, abo z małymi papaũkami. Poſle prahladu jeſĉe kolki drobnych spraũ zasiedaſnie zakrywajuĉ.

Karotkaja historyja Bielarusi.

VI.

U tym ĉasie, kali Litoũska-Ruskaje hasudarstwo zmahałasia za swaju niezaleſnaſĉ, na ũschodzie raſło i ũzmacniałasia Maskoũskaje kniaſtstwo. U carstwowaſnie Joana III jano stanowicca ũũo silnym hasudarstwam, na katoraje wolej-niawolej pawinny byli ahledacca sumieſnyje narody. Daſniej, kali Maskoũskaje kniaſtstwo było ſłabym, na jaho mała ahledaliſia Litoũska-Ruskije kniazi; ĉiapier ũe jano było silnym i ĉacielo pakazaĉ swaju ſilu. Z daſna iſli spory z Maskwoj ab litoũska-ruskich hranicach, ale, kali za Joana III Maskwa paĉuwałasia na ſilach,—jana zajawiła swaje prawy na Bielaruskije ziemi, bytĉam jany z daſnych ĉasoũ naleſzali da Maskwy, byli „wotĉynaj“ maskoũskich caroũ. I woſ za hetu „wotĉynu“ paĉaliſia doũhaletnije wojny (ciahnuſyjesia blizka 150 hadoũ), u katorych na ſmierĉ zmahałasia Maskwa i Ruſ litoũskaja. Wajna heta była ĉiaſzkaja i doũhaja: jana bolſuju ĉaſĉ Bielarusi abiarnuła ũ ſĉyruju pustyniu. Mirnyje sielanie, hrablenyje i palenyje, pakidali swaje zahony i kut rodny i biehlĭ ũ pałudziennyje ſĉiepy. Pala zarastali leſam, kultura padała. Zbaũlenaja mužstwam Olhierda i Witoũta ad ĉiaſzkaj tatarskaj niawoli, Bielaruſ u ĉasie maskoũskich wojen dajſła da takoj samaj ruiny, jak uſchodniaja i pałudziennaja Ruſ u ĉasie tatarskaho panawaſnia.

Kali Litwa i Bielaruſ wybrali ſabie aſobnaho kniazia Aleksandra Jahajłowiĉa,—Joan, karystajuĉy z razładu pamiſz Litwoj i Połſĉaj, paĉaũ wajnu. Adzin z addzieloũ Maskoũskaho wojska, uwajſoũſy ũ Bielaruskije ziemi, ũziaũ Rohaĉoũ; horad razhrabili i spalili, a ũyĉieloũ ũziali ũ niawolu i adasłali ũ Maskwu. Aleksandr peſpieſyũ paſlaĉ paſłoũ k maskoũskamu kniaziu, kab dapytacca pryĉyn wajny i zrabie mir. Mir uładzili, adſtupiſy Maskwie horad Mſciſtaũ. Kab utrymaĉ zhodu z Maskoũskim kniaſtwam, Aleksandr hetahoũ hodu paſlaũ swa-

toŭ swaich da dački Joanowaj, Aleny, s katoraj i abwienčaŭsia. Ale heta nie uzmocniło miru.

U 1500 hadu pačalasia ŭžo zapraŭdnaja wajna z abodwych staron; heta była pieršaja wajna Litoŭska-Ruskaho hasudarstwa z Maskoŭskim Carstwam. Aleksandr wystupiu proci swajho ciešcia, addaŭšy kamandu nad wojskam kniaziu Konstantinu Ostrožskamu. 14 čerwienia 1500 hodu była bitwa, samaja nieščašliwaja dla biełaruska-litoŭskich wojsk, kala hodu Dorohobuža. Blizka wosiem tysiać narodu zhinuło ad ran i papiłosia ŭ rece Wierdošy. Wojewoda Kanstantin Ostrožski i mnoha druhich kniazioŭ papali ŭ niawolu.

Ū pačatku 1501 hodu Maskoŭskaje wojska padstupiło pad horad Smalensk. Smalensk abaraniŭsia, ale žycieli jaho nie mahli praškozić apustašać, palić i hrabić, bahatyje i mnohaludnyje wakolicy Smalenska. Pačynali pierehawory ab miry, ale nie dajšli ładu. Joan drugi raz u hetym hadu pasłaŭ swaje wojska dabywać Smalenska. Horad iznoŭ zdaleŭ abaranicca, čašciu mužstwam žycieloŭ, čašciu chitrašciu: biezprestannymi napašciami (šturmami) maskoŭskaho wojska ścieny horadu byli užo śmat hdzie prabity. Tady smalenski wojewoda. Hlebowič pačaŭ pierehawory z maskalami, byteam chočuły im paddacca, na što prasiŭ adpačynku na adnu noć. Maskoŭskije wojewody prystali na jaho prošbu s tym, kab praz usiu noć nie čutno było ŭ horadzie stuku tapara. Smalency datrymali słowa, ale i biez tapara adnymi piłami—paprawili za noć ścieny. Tady maskoŭskije wojewody, ściamiŭšy, što nie zdalejuc pieremahcy horada, adstupilisia ad Smalenska i pajšli na Mścisłaŭ, ale tamich adbiŭ kniaź Iwan Sołomierecki.

Druhaja časć maskoŭskaho wojska pajšla k Zachodnaj Dźwinie; jano raźbiło i ŭziało ŭ niawolu kala 7 tysiać čelawiek Litoŭska-Biełaruskaho wojska. U 1502 hadu Jonan iznoŭ pasyłaŭ ahramadnyje siły dabywać Smalenska. Časć hetaho wojska, napaŭšy na horad Oršu, ŭziała jaho, spaliła i razhrabiła i dalej pasuwałasia čornaj chmaraj na Mścisłaŭ pakidajučy za saboj šcyruju pustyniu, na katoraj tolki dymilisia pažaryšcy dy niebo ŭ dzień černieło ad dymoŭ, a ŭ nočy pałanieło čyrownymi zorywami pažaroŭ. Ale hetaje ahramadnaje maskoŭskaje wojska skora pačało haładać u kraju, katory samo spustošyło, i pawinno było z hetaj pryčyny paspiešna wiertacca nazad.

Nakaniec 25 marca 1503 h. зроблено было časowaje zamireńnie Za Maskwoj astaŭsia horad Homiel i kolki miest u ciapierašnim Rochočeŭskim pawiecie.

Zamireńnie ješče nia skončyłosia, kali abodwy wajujučyje — ziać i ciešć—pamierli (ŭ 1506 hadu).

Pry Aleksandry biełaruskaja partija mieła pierewahu nad litoŭskaj, partija heta padtrymywała na wysokim hasudarstwienym stanowišcy kniazia Hlinskaho, katory tak sama mieŭ pašanu i u Aleksandra. Kali Aleksandra vybrali na polskaho karala jamu treba było hadzić interesy Litwy z interesami Polšcy, katoryje zusim razychodzilisia.

Kab lahcej było jamu paradzić z hetym, Aleksandr ŭstupiŭšy na polski pasad, padniaŭ pytańnie ab poŭnym zlučeńni Litwy s Polščaj. Biełaruska—Litoŭskije kniazi i bojary zrazu tak sama, ničoħa proci

hetaho nia mieli, s pryčyny wojen z Maskwoj, bo dać atpor Maskwie adno Litoŭska-Ruskaje hasudarstwo nie mahło.

U 1501 hadu ũ Polšču byli pasłany ad Litwy i Bielarusi deputaty, kab zrabie hasudarstwienuju uniju s polščaj, ale biez unižennia pry hetym Litoŭskaho hasudarstwa. Palaki napisali umowu hetaj unii (zlučeńnia), pa katoraj Litwa i Ruś mielisia by zaležnymi ad Polščy. Litoŭska-Bielaruskije deputaty admowilisia padpisać takuju Uniju. Ale Aleksandr prymusiŭ ich padpisacca. Pieršy padpisaŭsia Hlinski. Kab nie wajna z Maskwoj, hety Aleksandroŭ prymus peŭnie dawioŭ by da poŭnaho razjednańnia s Polščaj: Joan III bytcam zahaniaŭ Litwu i Bielaruś u ruki palakoŭ.

Pa śmierci Aleksandra litoŭskaja partija, bajučysia, kab Bielarusy nia vybrali u Wialikije kniazi Hlinskaho, paspiešyisia wybrać Aleksandrowaho brata Žygimonta (zwanaho ũ Litwie druhim) nie radziučysia pry hetym s palakami, katoryje byli prymušenyy wybrać jaho i na polskaho karala, bo inačej Litoŭska—Ruskaje hasudarstwo atpało-by ad Polščy.

U 1508 hadu, kali kniaź Hlinski, zdradziŭšy Žygimonta, pieredaŭsia na staranu Maskwy, za jaho namowaj Wojska Joanawaho naślednika, Wasila, zaniało bolšuju časć Bielarusi. Hlinski sam wioŭ Maskoŭskaje wojska. Žygimont z mocnym wojskam wystupiŭ proci jaho. Tady Wialiki kniaź Maskoŭski zhodziŭsia mirycca wiečnym miram. Pawedłuh umoŭ hetaho miru Maskoŭski kniaź pawinien byŭ wyzwolic z niawoli kniazia Konstantina Ostrožskaho i druhich wajennych niawolnikoŭ.

Wiečny mir trywaŭ usiaho tolki piac hadoŭ: u 1513 hadu iznoŭ pačałasja wajna. Wasil uziaŭ Smalensk. Pašla wojska spatkalisia na bierchach rek Dniepra i Krapiŭny, niedaloka ad Oršy. Wialiki Hetman kniaź Konstantin Ostrožski wyjhraŭ dźwie bitwy. Ostrožski kamandawaŭ usiaho tolki 35 tysiačami čelawiek, a maskoŭskaho wojska było 80 tysiač i nia hledziačy na heta pieremoh. 30 tysiač trupoŭ zasłali ũsio, pole pamiž Oršaj i Dorobužem. Wialiki Hetman Konstatin Ostrožski, ščyry staroŭnik prawosławija, na pamiać vyhrynaj pabudawaŭ cerkwu ũ Wilni.

Z hetaho času zmahańnie za Bielaruś wiaziecca biez upynno. My nia možem u karotkim prahladzie historyi bačkoŭščyny našaj razbirać usie wojny; skažem tolki, što Polack, Mścislaŭ, Orša, Rohačoŭ Homiel, Witebsk najbołš ciarpieli ad hetaj doŭhaj i ciazkaj wajny. Dymilisia harady, miastečki i sioły; ziemia ležała adłoham i parastała lesam; žycieli chawalisia pa lesoch, abo uciekali na dalokuju Ukraju. Možno śmieła skazać, što ũ wakolicach hetych haradoŭ niema piadzi ziamli, nie ablitaj krywioj. Tysiačy mahiŭ, raskidanych pa kraju, i dahetul prypaminajuć nam ciazkaju ruinu, da jakoj dawiali kraj hetyje wojny.

Wojny adnaŭlalisia ũ 1516, 1518, 1519, 1534, 1535, 1536 hadach. ũ 1537 hadu зробleno było zamireńnie na 5 hadoŭ; adnawili jaho ũ 1542 hadu na 7 hod i ješče raz adnawili ũ 1549 h. Kali skončylosia zamireńnie, tady pačałasja wajna za Liwoniju.

Liwonskaja wajna pačalasia ũ 1561 hadu. Maskwa i Polšča sporyli za prawy na Liwoniju, ale Liwonija swajej achwotaj pierechidziła da Litwy i prasiła ũ jaje zastupnictwa. Wojny za Liwoniju adbywalisia iznoŭ na Bielaruskich ziemiach. U 1562 hadu Maskoŭski Car Joan IV Hrozny z armijej u 280 tysiać čelawiek pajšoŭ na Bielaruś, asadziŭ Połack i 15 lutaho 1563 hođu usiaŭ jaho. Połack u tyje časy byŭ bahatym horadam. Usio zołato, sierebro i darahije rečy u bahaciejšych bojar, kupcoŭ i mieščan byli zabrany razam z hasudarstwie-nyŭm skarbam. Władyka Połacki Wojewody i ũsie zuatniejšyje ludzi byli ũziaty ũ niawolu i atpraŭleny u Maskwu. Car Joan prykazaŭ chryścić usich żydoŭ, a tych katoryje spraciwiacca, tapić u Dźwinie. U 1564 hadu Wojewoda trocki kniaź Mikałaj Radziwiłł raźbiŭ maskoŭskaje wojska pad Čaśnikami, pašla aswabadziŭ Oršu ad maskoŭskaho wojewody kniazia Sierebrenaho i jaho wojska, katoraje, uciekajučy, spustošyło ahniom i miečom uwieś kraj ad Dubroŭny da Kryčewa.

U 1568 hadu kniaź Sanhuško pad tymiż Čaśnikami i kala Uły, raźbiŭ iznoŭ maskoŭskaje wojska, a Wojewoda Pac—pad Witebskam. Pabiedy Sanhuški, Paca i Radziwiłła prymusili Joana prystać na mir, katory i byŭ padpisany 1569 hođu. Żygmont byŭ apośnim kniazziem z Jahajłowaho rodu, i Joan ciešyŭ siabie dumkami ab tym, što jaho wybiaruć na Polska—Litoŭski pasad.

Włast.

K A Z K A.

Pryždaŭ Padłasy—synka padłasiénkaho; a s praktyki žyciowaj wiedaŭ dobra stary Padłasy, što ciapiereśnim časam z byččym rozumam daloka nia zajdzieś. Woś paraitšysia sa swajej žonkaj — Krasulaj, nadumašsia jon addać swajho syna ũ nawuku. Addać—to addać, ino čym zapłacić? Railisia,—railisia—ničoha—Padłasy, jak rupny bačka, i kaže: pradam choć swaju skuru, aby tolki wučyšsia synok.

Wybrašsia Padłasy ũ hłaŭny horad da waźniejszaho reźnika dyj kaže: kuplaj ty, skurałup, maju skuru,—za saba-čyje hrošy addam, aby z syna swajho—byčeniaci zrabieć čelawieka.

Staŭ ščypać skurałup padłasamu skuru i pačaŭ jaje, jak i pry-stało na dobroho kupca, hanić: i liniałaja jana, i wuhrawataja, i abmulana šmat,—ũsiej ceny — rubiel. Artačyšsia spačatku Padłasy, bo wiedaŭ dobra, što reźnik ilžeć i, choć praŭda, skura wielmi abmule-na, ale našto toje—na juchtowyje boty choć kudy; adnakže musiŭ i na rubla prystać, bo skurałup zawieryŭ, što ciapiereśnim časam z byčani i za dziesiatku, zrobiš čelawieka, katory pašla budzie brać wialikije hrošy, i za ich—bykoŭ zastupicca, kab nie tak namuliwali im skury.

Starhawaŭšy ledź nie za darma wałowuju skuru, — reźnik ska-mandawaŭ jamu stać zadam da ściany i, padrezaŭšy kala rahoŭ i noh

skuru, załupiū jaje na dwa baki, prywizaū da prymacawanych da ściany hużoū. dyj każe: nu bratka prynatużsia dyj wylaż. Naprohśia Padłasy i choć bol uziała—wylez abłupleny. Hlanuūśy na apaūśuju skuru, žal schapiła Padłasaho: ūspomniū jon, jak hetuju ryżuju na lewym baku łapinu nie raz lizała jaho Krasula; ūspomniū jon, jak na kurčawuju kala rahoū jaho šerścinu, łasa spahladali jałoūki, ale čaho nia zrobiš dziela dziciaci, aby čelawiekam staūsia. Wiarnuūśia ū chleū ałupleny da čyrwona Padłasy. Hledziučy na jaho, — Krasula niejak nie tak myknuła, ale Padłasy prynadziejaū jaje: druhaja, każe, naraśnie skura, nie biaduj; a tymčasam synka padłasienkaho addali ū dobryje nawuki.

Minuū hod, druhi i šle list za listam byčačy syn, kab prysylaū bačka. bolš padmohi, bo za dziesiatku bykom, piše, nia budzieš, ale, i čelawiekam nie stanieš. Zamarkociūśia Padłasy, bo paščupaūśy swaje baki, prykanaūśia, što nowaja skura nie raście. Rupy bačka dawaj nahawarywać žonku—Krasulku: pradaj, każe skuru, — syna čelawiekam pryčekaješ. Tak, to tak, każe Krasula, dla rodnaho syna i skury nie paskaduju, ale chaj pryjedzie da nas,—hlaniem na jaho, jak jon na čelawieka rychtujecca. Dobra, pasłali list. Čekajuć, dyj čekajuć. Ażno adnej nočy, kali chleū byū dobra začynieni, niechta raz, druhi stuknuū i, rochkajučy, pačaū łamać waroty. Uščapiūśia Padłasy, razšturchaū Krasulu i adčynili waroty... Hlanuli i abamleli: syn—to syn. — i padłasienki, tolki morda świniacza i nie myćeć. a rochkać staū. Zaraūli z žalu Krasula i Padłasy, ale synok skora ich uściešyū: heta ja każe tolki tak—da času, a kali choćecie kab saūsim staūsia čelawiekam, to na nawuku adnu nie adnu, a try skury spuście...

Jadwihin Š.

Ab usiom pa trochu.

—o—

Nie saładzieje cukier. Hasudarstwiennaja Duma padała zapros ministru finansoū, ci nia možna bylob jak kolečy zrabieć, kab źmienšyć cenu na cukier. Na heta ministerstwo finansoū atkazało, što niema inšaj rady, aprača chiba pamiensyć akcyz. Ale pakul što hetaho jano zrabieć nia może, bo kali tolki skinuc akcyz pa adnej kapiejcy na funcie, to na ūwieś cukier, jaki raschodzicca ū Rasiej, budzie niedaboru kala 24 miljonoū rubloū;

a kaznie — ciapier bolš jak kali potrebnj hrošy.

Na praświetu. Adzin turecki miljoner afiarawaū kala miljona rubloū na akademiju nawuk u Turječyńnie. katoraja była-b nia horšaja za francuskuju akademiju. Pieršaj i samaj waźnaj metaj nowaj akademii — heta praca nad rodnaj mowaj.

Kali choćeš być hrafiniej — płaci padatak ad świniiej. Apośnimi časami mnoha bahatych amerykanak, bački katorych zarabili na świńniach, ci innym jakim handlem miljony, kab stacca hrafiniej, abo kniahiniaj,—wywoziać swaje

pasahi za hranicu; bo ciapier maniacca ũ Amerycy nałažyć podatki na hetakije pasahi świeža spiečenyh hrafů i kniahiń.

Ptušačaj ściažynkaj. U Niemieččynie i Hiermanii budujeć wialiki karabiel, katory budzie piereletać pa pawietry z Niemieččyny u Anhliju i nazad i pierewazić takim paradkam pa 300 duš za raz.

Mo i nie chwacie dažyć wieku? Austryjackije bahačy — Rotšyldy padlićyli ũsie swaje kapitały; nalićyli jany 4 miljardy 400 miljonů rublů (milyard heta tysiača miljonů). Kali z hetych hrošej majuć jany dachodu tolki 4 procenty, to i tak źbiarecca adnych procentů 175 miljonů rubl. u hod; a kali hetyje procenty raskinuć na dni, dyk prydziecca dachodu bolš jak 480 tysiać na koźny dzień, — ũ hadzinu značyc-ca, kala 20 tysiać, u koźnuju minutu 333 rubli dachodu.

Wafasaty četawiek. U hetym miesiacy s Piermskaj huberni pryjechaũ u Pjecierburh 20-ci hod chłapiec Januk Košjew, usio cieła katoraho — aprača twary — zarasło hustymi, jak aũčyna, wołasami. Jamu dajuć wialikije hrošy i buduć wazić pa haradoch i pakazywać za płatu.

Daś dychtu kapiejka! Kišynioũski addziel Hasudarstwiennaho banku dla drobnaho kredytu wysłaũ papieru u praũleńnie biesarabskaj hubernskaj ziemskaj kassy, kab taja zaraz že adasłańa niedapłaćeny za minuũšaje poũhoda procent — *adnu kapiejku*. Nichto pamieź słužačyħ banku i ziem-

skaj kassy nie zachacieũ załažyć swajej kapiejki, i pajšła pierepiska — palacieli pisulki, čaho dobraho pa sudoch paćnuć ciabacca, i chlaśnie badaj nie adziu kazionny rubiel na papieru, za pierepisku čynoũnikom. Daś dychtu heta kapiejka!

Kolki joś ziamli dla pieresielencoũ. Na hetu wiasnu dla pieresielencoũ budzie woś kolki wučastkoũ u Sybiry: u Tabolskaj huberni — 28 tys. 524; u Tomskaj — 23 tys. 371; Jenisejskaj — 58 tys. 896; Irkutskaj — 39 tys. 165; Turhajska Ural'skaj obł. — 24 tys. 911; Akmolinskaj — 21 tys. 848; Siemiplatinskaj — 7 tys. 154; Zabajkalskaj — 20 tys. 147; Amurskaj — 31 tys. 986; Prymorskaj — 36 tys. 647 i Siemirečynskaj — 19 tys. 255; a ũsiaho 310 tys. 903 wučastkoũ.

Praca pčely. Kab nanasić funt miodu, pčolcy treba pieresukać kala poũćwarta miljona kwietak bielej kaniušyny.

Na cacki. U Afrycy, dzieła kłykoũ, s katorych robiac ũsielakije drobnyje rečy, zabiwajuć koźny hod kala 80-ci tysiać słaũoũ.



Zimowaja daroha.

Šparka koni biahuć čystym polem. Sumna bomy hudziać pad duhoj, Zapiewajuć, a doli i woli, Nawiewajuć u serce spakoj.

Ujucca srebniŭstaj źmiejkaj daroŭki,
Bryzhi zołata u niebi bliščać,
S. markctnaho miesiaca roŭki
Praz maroznuju mħtu zihaciać.

Pole niknie u srebnym tumanie,
Śnieh bliščycy, jak chałodnaja stal
I latuć maje lohkije sani,
Unašusia ja ŭ siniju dal.

Maksim Bohdanowič.

Jaroŭkaul.

Z Biełarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych karespadentoŭ).

Wilnia. 12 lutaho a 8 hadzinie ŭ zali ŭleznadaroŭnaho kruŭka (Nowochiersonskaja, d. Prozorowa) adbudziecca pieršy biełaruski wiečer. Budzie pradstawiena kamedija Krapiuńnickaho „Porewizii“ chor budzie piejać biełaruskije narodnyje pieśni. Pašla tancy lawonicha, miacielica i jurka.

W. Rudzišk. Wilensk. hub i paw. (Toj baicca kamety, chto nie znaje prašwiety). Ludzi z našaj wioski, uhledziušy na zachadzie sonca kametu s chwastom, nabralisia nie mała strachu. Chaj by lepš pryčytali ab joj u № 1 „N. N.“, to-b moŭe i strach nia było.

I. W.

M. Miadziel, Wilensk. hub. *I zapas časam biadu čynić.* Niedaloka ad hetaho miastečka u w. Mazaleuščynie była niedaŭna wiečarynka; pryhatawali ŭsie patrennyje rečy da jaje, — jak harełku naŭy i kały. Hulali dobra; častawalisia ješće lepiej: i harełkaj, i kałami, i naŭami. Pašla takoha pačastunku adnaho chłapca z wypačyšymi hłuzdami i piererezanym jazykom adwieźli da doktora, ale

i toj nie daŭ rady; na druhi dzień chłapiec pumior.

Miron.

M. Niemenčyn, Wilensk. hub. i paw. *Pahaliusia karol na muŭycki kaŭch.* Starodaŭnym zwyčajem na Wodochrešće prywałaklisia ŭ naše miastečka try „karali“. Adzieŭyna ichniaja ad zołata i srebra aŭ zihacieła, ale, widać, nia dobra hreła, bo, wychodziačy z miastečka, niechta s „karaloŭ“ s wiŭsnuŭ apošni kaŭšoŭ u siełanina; ich dahnali dy rastłumačyŭšy, što da zołata kaŭch nie padchodzieć, i zabrali jaho, a, „karaloŭ“ i „karalewu“ z wialikaj pašanašciu, jakaja im prynaleŭała, atstawiła palicija ŭ Wilniu.

Tutejšy.

Trocki pawiet. Praz uwieś letašni hod u trockim pawiecie było 103 paŭary. Z ich try paŭary byli lesnyje, katoryje zništoŭyli lesu natysiać 50 r. Statystyka paŭazywaje, što ŭ Trockim pawiecie strat at paŭaroŭ bywaje mienš, čym u druhich pawietach Wilenskaj huberni. Ale kali paličycy choć i na 150 tysiać strat na koŭny s šašci inšych pawietoŭ Wilenskaj huberni, to, razam s trockim paw. wyjdzie strašnaja cyfra—bolš jak miljon rubloŭ u adzin hod! Najbolš paŭaroŭ było z nieašciaroŭnašci; druhaja pryčyna hetkich wialikich strat—heta našy ciesna budawanyje wioski i sałamianyje strechi. Kalib našy siełanie razsiłlisia na chutary, kali-b pa miasteczkach i wioskach mieli pryłady baranicca ad ahnia, tady — napeŭna moŭnaby-skazać, što stolki dabra nia jšto-b z dy mam. Kali ličycy što—hod pa miljonu rubloŭ strat ad paŭaroŭ, to-ŭ praz 10 hadoŭ nabiarecca 10 miljonoŭ rubl. Za hetyje hrošy moŭna było-b pa ŭsiej huberni husta nastawić škol; moŭna było-b

usie ważniejszyje darohi zamianić šosaŭ.

Wypadkowych śmierciej: jak naprykład, pry rabocie ŭ tartaku, małatarni, ŭ lesie i inš, u Trockim pawiecie za letašni hod było — 24. Utaپیlosia — 10 čel. Ubištŭw dziaciej — 11; ubištŭw stałych ludziej — 7; źmierło — 2; sami na siabie ruki nałazyli — 7 čelawiek; a ŭsich značycca nie swajej śmierćciu zhinuło—61 duša. Ubištŭw najbołš zdaryłosia padčas bojkі pamieży pjanych, dy ješće dziela nażywy.

W. Adamki, Wilensk. hub. Ośm. paw. *Pa modnamu.* Dziaciuk z našaj wioski waročausia z torhu z m. Iwienca; druhi čelawiek z wioski Wuhłoŭ, dy nahnaŭšy na darozie dziaciuka, *ulażyŭ* jaho *ahlabloj na miejsey.*

W. Dajnoŭki, Wilen. hub. Ośm. paw. *Pakul siabra nażywieš, bočku soli z im zješ.* Adzin čelawiek z nasaj wioski pajechaŭ da stohu na bałocie pa siena; za im pryłacieŭ jaho paławińnik dyj tak pačastawaŭ swajho chaŭrušnika wilkami, što *toj i nie strapianuusia.*

W. Hančary, Wilensk. hub. Ośm. paw. *Dumki za morem a śmierć za plecyma.* Pawioŭ haspadar kania paic; *koń bryknuŭ i padkowaj razbŭ jamu hoławu.*

= **Praspaŭ biedsk nohi.** Adzin chłapiec, zapalaŭšy wosieć, loh kala piečki hrecca dyj tak mocna zasnuŭ, što i nia čuŭ jak *papiok sabie nohi.* Kali i dawiadziecca padłaczyc jaho, to ŭsiož taki astaniecca, biedak, na tšio żyćcio kalekaj.

Wolożyn, Wilensk. hub. Ośmiansk. paw. *Biaduj — nie biaduj a za pracu biarysia.* Sioletniaja zima nia wielmi ciekawaja, i šmat kamu užo dałasia jana ŭ znaki;

bo da hetaho času saŭsim nie było śniehu, i jeździli ŭ kalosach; časta prachodziŭ doždź, — wada wyliwalaŭsia, zamierzala i rabiłasia tady strašennaja ślizhota, *šmat pakalečyłosia koniej i żywioty.* Ciapier padsypało krychu śniehu, dyk lahčej budzie prywieźci droŭ z lesu dyj siena z bałociny.

= **Kaniec swieta** — *bo nie ŭskreśla prašwieta.* Kala nas chodziać čutki, što sioleta budzie *kaniec swieta.* Kažuć, što budzie iści niejakaŭja „kameta s chwastom“, katoraja začepić našu ziamlu i satre jaje na parašok. Ludzi staryje tak kažuć: „usim stała niahodna, ciażka żyć, — chiba pryjdzie ŭžo niejaki kaniec!“ i praŭda, niema dabra na šwiecie! Pajšła niejakaŭja nienawiść; adzin adnaho ŭ ložcy wady utapiŭ-by; adzin adnaho paluć, zabiwajuć; ludzi parabiliŭsia horš źwieroŭ. Daŭniej hetaho nie bywało, a ciapier dzień — u dzień pačujesz: to na darozie čelawieka zataŭkli, to na poli, to sam na siabie ruki nałazyŭ i kancu niema, — ažno niejak strašna robicca.

Stary Ulas.

(Kanca swieta ad kamety nia budzie! — wučonyje ludzi heta rastłumaczyli. Ale dobra było-b, kab skarej pryjšoŭ inšy świet — lepšy; a to niejaki tuman pajšoŭ pa hasudarstwie, niejak, jakby hnije żyćcio, a ludzi swiatlejšyje i ruki apuścili. Treba z hetym hnojnym żyćciom wajewać, čym maha! Sami sabie ludzi najbołšyje worahi.

Red.

H. Wilejka, pawiet, Wilensk. h. *Dobra — to dobra, ale možna jeszcze lepiej.* U nas s tutejšych žycieloŭ naładziŭsia rasiejski teatr. Predstŭlajuć ništo; častka hrošej sabranych z teatra, pajšła na biednych wučnioŭ i wučenic. Sprawa

dobraja, ale ješče — lepiej było-b, kab ihrali u teatry boľš zrazumiełyje i karysnyje rečy dla našaho biefarusa, dy ũ jaho rodnaj mowie.

Mikałaj.

W. Bor, Wilensk. hub. Wi-lejsk. paw. (Suň hrošy ũ bančki śmieľa, — a budzie paľatno ceľa). — U Maciajonka świsuuli paľatno ũ trubkach, u katorych chawaŭ jon hrošy; pajechali i jany. Zľadzieoŭ užo namacali, ale niešta śľaba kala ich biarucca.

Treska.

M. Kapył. Minsk. h. Śluck. p. *Kab ich namačyło dyj nia wysušyło.* Ažno radaśe biare, čytajučy ũ „N. N.“ ũto ludzi pačynajuć kra-tacca dzieła praświety, — dzieła swajej karyści: tam wučylišcy no-wyje, atkrywajuć, tam — supołki, a tam iznoŭ — kniharni... Ale cia-pier i my majem čym pachwalicca: amal nie ũto tydnia u nas atkrywajuć... nowy „chutar“ — kar-čmu. Praŭda, i u nas hadoŭ wośiem tamu, jak atkryli dwa wučylišcy: 2-kľasnaje dla chľopcoŭ i 1-kľas-naje dziawoćaje; ale nie było dla ich staľaho prystanićča: ciahalisia s chaty ũ chatu amal nie ũto hod. Ciapier miešćanie našy kupi-li ziamľu i chacieli zbudawać haradzkoje wučylišće, ale boľšaja častka miešćan nie pajšľa na he-ta: „pierzylu my wiek biez na-wuki, — pierzylu i našy dzieci biez jaje“, kažuć jany. Oj, kali-ž zahlanie sonce i ũ naše wakonce.

A. Hurło.

Kapył, Minsk. h. Śluck. paw. *Choć smačny baryš, ale na zaŭtra tužyš.* Adzin čelawiek pradaŭ swoj kažuć, a sabie kupiŭ brawerku. Pašla pajšli jany razam na baryš. Toj katory kupiŭ kažuć (jon pie-

red baryšom ješče adnios jaho da chaty) pačaŭ prymierać brawerku; jak na jakoje licha nalacieľa jaho žonka i, bačučy ũto mužyk tutaka pje, pahnała jaho damoŭ ũ čužo-j brawiercy. Nazaŭtra pryšoŭ čelawiek pa swaju brawerku, ale toj pačaŭ ad jaho damahacca 10 rubl., katoryje, bytcam, daŭ jamu ũčora. Kamu weryć niewiadoma, bo abodwa byli pjanyje.

Hurło.

W. Astroŭka, Minsk. hub. Ihumiensk. paw. *Boh u pomoć!* Mu-žyki našaj wioski pačynajuć pa krysie bracca haspadaryć pa no-wamu. Kuplajuć roznyje haspa-darskije mašyny, katoryje dla ich wielmi wyhodna wypisywaje ichni susied — pamiešćyk. Naš mielnik Iwan i kawal Mikita kupili užo siečkarni i majuć z ich niemaľuju karyść. Żywioľa ad siečki tľuście-je, a i korm śmat sparniejšy — nie idzie ũ hľum. A pry dobrych haspadarskich mašynach možna śmieľa čekać lepšaho uradzaju.

W. Horancy, Minsk. h. Ihum. paw. *Adnamu dy dźwie mierci.* Nie-daŭna tut zabili adnaho čelawieka, a paśla ũkinuli jaho ũ wadu. Ka-žuć, ũto pahalilisia na hrošy, bo bytcam niabošćyk mieŭ kala 300 r. Wiadziecca śľedztwa.

M. Iwieniec, Minsk. hub. i p. *Kożny znachar na čužuju kišeň ma-char.* U našaje miastečka z nie-kul pryhnało niejkahe ašukanca — znachara. Narod waliŭ da jaho za mil piać; bywało, ũto źježdźaľosia pa furmanak 20 i boleć, inšyje kala znacharawaj kwatery čekali i dzień i noć swajej čerady. Na piaty dzień palicija aryštowaľaha — ho „čaroŭnika“. Para było-b wiedać

narodu, što najlepšy znachar dla ludziej, heta nawuka i prašwieta; za hetyje hrošy biez karyšci wykinutyje na znachara, lepš kupić jakuju dobruju knižku, ci hazetu, a to hetak ničoha nie astajecca ni ũ kišeni, ni ũ haławie.

M. P. Łotyš.

W. Uhły, Minsk. hub. Sluck. p. (Sudom—sudzisja, a da horla nie biarysia), ciahalisia za niejkaje pole pa sudoch ziać s cieściam; dyj pašla—pa złości ziaciok, nakinušy papružku na cieściowu šyju—zadušyŭ jaho. Żwieria začka—aryštawali. *Hryška Š.*

W. Ašmianicy, Hrodziensk. h. i pawiet. *Usim nie dahodziš.* U našaj wioscy żywie staršynia, katory prasužyŭ užo 12 hadoŭ. Čeławiek ništo i rozum maje, i paradki ũsie našy znaje, ali, jak ludzi dobra kažuć, usim nie dahodziš,—tak i tut. Zabaraniŭ staršynia dwum chłopcem D—cu i P—ku ciahacca ũ nočy pa wioscy i spraułać wiečarynki, katoryje kančalisia zaŭsiody bojkaj. Chłopcycy hetyje ješće z wosieni *abakrali* pa złości staršyniu na 54 rubli, a jedz ciapier hetaje šyła wylezła z miecha. Staršynia užo chacieŭ z imi hadzioca: jany pawinny byli zapłacić jamu 54 rubli i dać štrafu na cerkwu 25 rubloŭ; ale było užo pozna, bo wuradnik napisau pratakoli i adasau da naćalstwa.

= U nas ciapier taki *wučyciel*, što kali ciapier pry im nie nawučyšsia čaho dobraho, to chiba užo nikoli. Maje jon šmat knižok; padachwočywjaje usich čytać; daje kožnamu dobruju radu i, jak maha starajecca ũsiakamu dahadzić. Inšyje kažuć, što jany rasijskaj knižnaj mowy dobra nie rozumiejuć, dyk i achwoty nima čytać.

Warta bylob dawać im našy biełaruskije knižki—tady nia mieli-bčym atkazywacca; a mo i achwoty nabrali-b. *Haljaš Dzieško.*

S. Korycinskaj parachii. Hrodz. hub. Sokolsk. paw. (Sumiežnaho s polščaj). Niechta pryšlau u naš bok kolki štuk „Našaj Niwy“. Paćali tady usie kratacca, zbiracca dyj hołasna cytać „pieršuju biełaruskuju hazetu“. Pierš napierš usie dziwwalisia, što wychodzić hazeta dyj drukujucca knižki ũ našaj rodnaj mowie. A pośle padniaušia wialiki homan. Adny kazali, što heta „chamskaja“ trydkaja mowa, dyk lepiej čytać polskije hazety; iznoŭ inšyje (bolej stałyje) dawodzili, što s polskaj niechaj karystajuć palaki, a biełarusam i biełaruskąja mowa pryhožaja. Bo, wiedama, na što čuracca swajho, na što kidać swajo, rodnaje, dyj čaplacca da čužoha? Lepiej mieć swoj ũłasny kut, jak być prymakam u čužoju chacie!

Tolki ũ „Našaj Niwie“ nia zusim hetkaja mowa, jak u nas. Bo u nas, jak kažuć, dyk nihto nie raźbiare, jak: ci pa polsku, ci pa biełarusku? Namiešali, namiešali rozných sloŭ, a tam ješće, toj, što wiarnušsia z maskaloŭ, jakoje słowa prykinie, prymieram kažućy—„pakamiest“—dyk wyjšła ni to mowa, ni to haworka, choć ty za haławu chapisia. A tym časam kožny z ich dumaje, što hutaryć pa „delikatnamu“.

Haspadary u nas nia biednyje; badaj kožny z ich maje dobraho kania, kolki karou, dyj pieknuju chatu. A chaty dyk husta—časta papadajucca murawyje, krytyje dachoukaj, dziela taho, što šmat haspadaroŭ maje swaje ũłasnyje mašyny, ũ jakich wyrablajuć ce-

hłu i dachoŭku, bo ũ našym ba-ku da hetych rečej hlina wielmi prydatna.

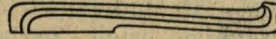
Narod tutaka bojki, šepny, dyk z našych wiosak šmat pawyj chodziło, jak kažuć, u ludzi. Toj maje syna ksiendza, toj načalnika stancii, inšy dochtara, abo inženiera. I, zdajecca, hetulki razumných ludziej, a tymčasam, nia hledziačy na toje, što kališ nasili ũ zubach kašulu s prostaho pałatna i ũ biezletnaści hukali pa biełarusku, ciapier užo stydajucca swajej rodnaj bačkoŭskaj mowy dyj koźnamu biezbalimonna sujuć usio, aby tolki nie biełaruskaje. Wo jakaja pajšla ciapier edukacija, a rozum, widać, nie pry nas pisany! *Jazep s-pad Karyejna.*

W. Michijewka. Mohileŭsk. h. Horeck. paw. (Jak našeptaŭ šaptun,—dyk i ũziaŭ chapun). Za chwareŭ u našaj wioscy sielanin O Ja—mow; naš pop na spowiedzi raiŭ jamu ũziać lekarstwa z apteki, ale jon udaŭsia da dziedašaptuna. Toj jak ũziaŭsia lačyc jaho ad „uroku“, dyk biedak praz dzień i skončyŭsia.

Sauka kawal.

W. Biel, Mohil. h. Horeck. p. (Nie rada,—a zdrada). Tutejšaja kabietka Natałka P., aŭdawieŭšy wyjšła druhi raz замуž. Ad pieršaho muža astaŭsia syn, a u druhoha muža byli darodnyje dzieci. Dyk woš, kab abaranie swajho staršaho syna ad przyzywu, kabietka heta kinułasja pa radu da ludziej wałasnych. Pradała baba apošniuju karowu, pastawiła wiadro harełki. Padyjšoŭ čas naboru, i syna zabrali ũ sałdaty.—A ludzi papili i pajeli, karystajučy z hlupstwa baby, katoraja nie pa-

radziłasja z sumiennym jakim čelawiekam. Jon by paraiŭ babie siadzieć u chacie i nie probawać rabić taho, s čaho ničoha nia wyjdzie. S. K.



List u Redakciju.

№ 50 hazety „N. N.“ była nadrukawana kar—cija z Wałožyna Ašmianskaha pawieta, što ũ wioskach: Babrowičy, Frylki i Čertowičy atkryli narodnyje wučyliščy, ali, za niechwatam mebeli i kwatery, naznačeny narodnyje wučycieli bytcam siadzieli biez raboty da 10 dziekabra. Pawiedamlaju Was, što kwatery dla wučylišč, atkrytych u 1909 hadu, byli i adhatawany ješće ũ 1908 hadu; mebli byli hatowy za poŭhoda raniej atkryćca wučylišća; a wučucieloŭ naznačyli tolki ũ akciabry miesiacy. Astanoŭka była za furmankami pad łaŭki i inšuju mebli, katoruje dastawili tolki ũ paławine najabra. Da hetaho času wyčyłosia tolki niekolki wučenikoŭ, a 5 listapada nawuka naładziłasja ũ usich troch školach jak maje być.

Inspektar narodnych učylišč, Wilenskoj hub. 3-ho Rajona, 28 studnia 1910 hoda, za № 405 hor. Ašmiany.



Cutna, mužyk jak s siadzielcam
witagecca...
A! — Heta tut manapolka!

Pierekłaŭ z rasiiejskaho

(3 газ. „Рѣчь“).

Albert Paułowič.

Minsk.

Pačtowaja skrynka.

M. Wałożyn. Ašm. p. Wil. h. Staršamu karespandentu. Što z wołożynskich staron 3 karespandenty pišuć, to heta značyć u was jošé ludzi... Try sprawiedliwych čelawieki, jak kazaŭ Łot, baroniačy pierad Boham harady Sadomu i Hamoru.

St. Rudziški. Trock. p. Wil. h. w. Anhieliki W. K. kali budzicieie pisać, to i dastaniecie!

St. Chomsk. m. Zditow Hr. h. Słonim. p. Dastali, skarystajem. Pieśni na notach prysyłajcie; nam kompozytar Rohoŭski apracowujaje ciapier biełaruskije pieśni i muzyku.

M. Daŭhinoŭ Wil. h. Wilej. p. W. Sosien-kamu: adzin naš piešniar probuje apracawać wašy wieršy.

Koŭna. W. A. Ad—ču: ...,chmarry wisiać, nima sonca, ciompa u našaj biełaruskaj ziamlicy, ale rodnaja mowa źbiraje da siabie tych, chto čuje u sercy, što jon biełarus... niechaj že znajuć, što biełaruskaja mowa i narod jość na świcie, što biełarusy prabudzilisia i pracujuć nad duchoŭnaj jednašciu rodnaho kraju... budziacca biełarusy bo żyŭ duch ū synoŭ jaje.

S. Juškowo. Tuhulymuskaj woł. Tobolskaj hub. Mark. M. Tar—wu i dr. ...,Našu Niwu“ čytajuć tut ruskije i biełarusy, „wolnyje pieresielenicy... žyčym doŭhich ha doŭ“...

My rady, što duchoŭna zwiazany z usimi wami; narody ū Rasiiei sami pa sabie mohuć i buduć pa bracku żyć, i adradžeńnie asobnych nacij nie razdzielić ich, ale ješće bolš zlučyć. Šanawać adzin druhoha heta užo bractwa narodoŭ.

M. Suprasl Bielast. p. Hrodn. h. kałonija Piatčyno Juljanu M. zyčym bardziej pazdarawieć, wysyłać.

..Ty bačkoŭskaja naša mowa,
Mowa dziadoŭ našych darahaja.
Narod sałodka prymie každaje
twajo słowa,

Ty skarb dany nam praz Boha...

Myśli dobryje, ale nima rytmu“.

W. Pahost kala Daŭhinowa Wilensk. hub. Wilejsk. paw. Marjawitu: Relihija heta sprawa sumiennia. Wieršy da druku słabyje.

St. Parečče. C-3. ж. з. Pilipo: ...,niechaj že hety hod nie pamre nie pakinuŭšy lepšych uschodoŭ sieŭby prašwiety a razam roŭnašć i kachańnia bratniaho... niechaj ačniecca Bielaruš...“

Kab hetaho dabicca treba pracawać kožny na swaim „pastu“, choć i maleńkim, kožny musieć spaŭniać swaju hramadzkuju prysiahu. Tym i roznieca hramadzianin kulturnaho kraju, što jon nie kaže: „maja chata s kraju“, a ličyć, što na jom lažyć adkaz za usio hramadzianstwo, a nie żywie, jak „šwinnia pad dubam“, katoraja ryje kareńnie, kažučy: „niechaj sochnie dub, aby mnie najescca žaludoŭ“.

M. Filipowičy. Minsk. h. Mozyrsk. p. Ju. N-na. Redakcija dziakuje vam i prosić pisac' nam pra haspadarskije sprawy.

Usim našym supracouinikam i karespadentam. Kali prysylajecie nam jakuju karespadenciju, abo staćciu k druku bez prywatnaho listu ū redakciju, tady możecie toju karespadenciju pasylać pad „bandarolju“. Hetak pasylać wyhadniej, bo mieniej kaštuje: za kožnyje 4 loty wahi treba kleić marak tolki za 2 kapiejki.

ŽARTY.

Son. Mužyk kaže da žonki: Wiedaješ Tekla, wielmi niešta dobraje ja siahoniašniaj nočy prysniŭ.

Žonka: Ja taki dahadašasia: praz son ty kryknuŭ: „daj, Moŭša, ješče kwartu!

Niadarawaŭ. — Ci, praŭda, što Boh zabrau ūžo tabie trećciuju žonku?

— Praŭda, bracie. Ale ja ūziaŭ sabie čaćwiortuju: Biare Boh — biaru i ja.

Ad Kantory „N N“.

№ 3, drukawany ruskimi literami ūžo razyšoŭsia. Dziela taho hety numier nia budzie ūžo nikomu razsyłacca.

Z hetym numerom usim našym padpisščykam wysylajem cennik „Aharodnickaho Biuro“.

Jazepa Paŭlowiča.

НОВЫЕ КНИГИ Выданье „Нашае Хаты“

- 1) „Дзед Завала“ — Ядвігіна Ш. цэна 5 к.
- 2) „Як рабіць добрыя рамовыя вульлі“ цэна 5 капеек.

Супольнае выданье „Загляне сонцэ і у нашэ ваконцэ“ і „Нашае Хаты“.

„Другое чытанье“ — Якуба Коласа ц. 25 к.

Redaktar-Wydawiec A. Ułasou.

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.